

Sygn. akt VIII Gz 117/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy**

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kala

Sędziowie: SO Wiesław Łukaszewski

SR del. Artur Fornal (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2016 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa w I.**

przeciwko (...) **Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy z dnia 6 listopada 2015 r., sygn. akt VIII GC 1383/14

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

Wiesław Łukaszewski Elżbieta Kala Artur Fornal

Sygn. akt VIII Gz 117/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem Przewodniczący w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy wezwał pozwanego do uiszczenia opłaty od apelacji w kwocie 1559 zł w terminie 7 dni, pod rygorem odrzucenia tego środka zaskarżenia.

W uzasadnieniu powyższego zarządzenia wyjaśniono, że pozwana spółka wniosła apelację od wyroku wydanego w sprawie VIII GC 1383/14 wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych związanych z wniesieniem apelacji w postaci opłaty, a w dniu 23 stycznia 2015 r. referendarz sądowy powyższy wniosek oddalił. Z kolei prawomocnym postanowieniem z dnia 24 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy odrzucił skargę pozwanego wniesioną na to orzeczenie referendarza sądowego, uzasadnione było zatem wezwanie następnie pozwanego do uiszczenia opłaty od ww. apelacji, przy czym biorąc uwagę wartość przedmiotu zaskarżenia (31 180 zł) należna w takim przypadku cała opłata odpowiada 5 % tej wartości (art. 3 ust. 2 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Zażalenie na powyższe zarządzenie (omyłkowo wskazując jako datę jego wydania dzień 10 listopada 2015 r., tj. datę w jakiej sporządzone zostało pismo sądowe informujące o treści zarządzenia) złożył pozwany domagając się jego zmiany poprzez zwolnienie go od kosztów sądowych w całości. Zaskarżonemu zarządzeniu zarzucił :

- naruszenie art. 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez wezwanie do uiszczenia opłaty od apelacji i odmowę jego zastosowania, tj. odmowę zwolnienia od kosztów sądowych pozwanej spółki, która nie posiada środków na jej uiszczenie bez poniesienia uszczerbku,
- błąd w ustaleniach faktycznych i błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego - polegające na przyjęciu, że nie zachodzą przesłanki uzasadniające zwolnienie od kosztów sądowych,
- a ponadto – z ostrożności – także naruszenie art. 3 ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych polegające na błędnym wyliczeniu wysokości opłaty od apelacji.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący podniósł, że konsekwentnie domagał się w niniejszej sprawie zwolnienia go od kosztów sądowych z tego powodu, iż znajduje się on w bardzo złej sytuacji finansowej. Zwrócił przy tym uwagę, że jego zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy odrzucające skargę na orzeczenie referendarza sądowego, którym odmówiono mu takiego zwolnienia, Sąd Okręgowy w Bydgoszczy oddalił postanowieniem z dnia 14 października 2015 r. (sygn. akt VIII Gz 118/15). W uzasadnieniu ww. postanowienia Sąd drugiej instancji przesądził, iż braki powyższej skargi nie zostały usunięte w terminie, gdyż skierowano je mylnie na adres Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, zamiast na adres właściwego Sądu Rejonowego. Tymczasem aż do czasu doręczenia rozstrzygnięcia dotyczącego ww. zażalenia (tj. do dnia 27 października 2015 r.) pozwany nie był świadomy, że pismo usuwające braki ww. skargi na orzeczenie referendarza sądowego zapewne na skutek omyłki jednego z jego pracowników zostało wysłane na adres niewłaściwego sądu. W ocenie skarżącej nie ponosi ona zatem winy w niezachowaniu terminu do usunięcia braków formalnych ww. skargi, co powinno uzasadniać jego przywrócenie. Pozwany wyjaśnił, że wniosek w tym przedmiocie złożony został odrębnie. Niezależnie od powyższego pozwany zwrócił uwagę na swoją wyjątkowo trudną sytuację finansową spowodowaną niesumiennością i nierzetelnością kontrahentów, a także spadkiem obrotów i dochodów, jak również z uwagi na prowadzone przeciwko niemu liczne egzekucje. Powinno to – w ocenie skarżącego – skutkować przyznaniem mu zwolnienia od kosztów sądowych, nie zaś wzywaniem go do uiszczenia opłaty od apelacji, której wysokość została wyliczona w sposób niewłaściwy.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Zażalenie pozwanego jest oczywiście bezzasadne.

Podniesione w zażaleniu zarzuty i przedstawione na ich poparcie twierdzenia dotyczą w istocie rzeczy oceny odmowy zwolnienia skarżącego od kosztów sądowych, czego dotyczyło postanowienie referendarza sądowego z dnia 23 stycznia 2015 r. (k. 110 akt sprawy). Skargę pozwanego na powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy w Bydgoszczy odrzucił jednak postanowieniem z dnia 24 marca 2015 r. (k. 120 akt sprawy), zaś jego zażalenie na powyższe postanowienie zostało oddalone przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w dniu 14 października 2015 r. (sygn. akt VIII Gz 118/15; zob. k. 154 akt sprawy).

Na obecnym etapie postępowania zasadność odmowy udzielenia pozwanemu zwolnienia od kosztów sądowych nie może być przedmiotem merytorycznej oceny Sądu odwoławczego, gdyż powyższe prawomocne orzeczenia są dla niego wiążące (art. 365 § 1 w zw. z art. 362<sup>1</sup> k.p.c.). Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia referendarza sądowego – oddalającego wniosek pozwanego o zwolnienie go od obowiązku uiszczenia opłaty od apelacji – nie została dotąd skutecznie podważona. Należy zauważyć bowiem, że samo złożenie przez stronę pozwaną wniosku o przywrócenie terminu do usunięcia braków formalnych skargi na powyższe orzeczenie – co nastąpiło w dniu 29 października 2015 r. (zob. k. 165 – 169, 174 i 182 – 186 akt sprawy) – nie skutkowało wstrzymaniem postępowania w sprawie, ani też wykonania orzeczenia, stosownie do art. 172 k.p.c.

Wskazać trzeba, że powyższy wniosek został przez Sąd pierwszej instancji oddalony postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2015 r. (k. 191 akt sprawy). Chociaż nie stwierdzono dotąd prawomocności powyższego rozstrzygnięcia nie może budzić wątpliwości, że dopiero uwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu mogłoby skutkować uchyceniem – z mocą wsteczną – wszelkich skutków wynikających z prawomocności kwestionowanego orzeczenia

(zob. m.in. uzasadnienie uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001, Nr 1, poz. 1). Trzeba przy tym zauważyć, że to Sąd pierwszej instancji jest, co do zasady, wyłącznie uprawniony do rozpoznania wniosku o przywrócenie uchybionego terminu do wniesienia środka zaskarżenia (zob. m.in. uzasadnienie postanowień Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1999 r., III CKN 695/99, OSNC 2000, Nr 3, poz. 51 oraz z dnia 20 stycznia 2016 r., I PZ 23/15, Legalis nr 1398259).

W konsekwencji wydanie zaskarżonego zarządzenia przez Przewodniczącego w Sądzie pierwszej instancji – na podstawie art. 130 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a także w zw. z art. 112 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2016 r., poz. 623 – dalej jako „u.k.s.c.”) – było prawidłowe. Wyjaśnić trzeba, że apelacja podlega w niniejszej sprawie całej opłacie stosunkowej – ustalonej na kwotę 1559 zł, jako 5 % wartości przedmiotu zaskarżenia (zob. k. 76 i 104-105 akt sprawy) – stosownie do regulacji art. 3 ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 13 ust. 1 i art. 18 ust. 1 i 2 u.k.s.c.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 i art. 398 k.p.c., zażalenie podlegało oddaleniu.

Wiesław Łukaszewski Elżbieta Kala Artur Fornal